

Rzepak hybrydowy czy populacyjny?

Autor: Karol Bogacz

Data: 20 czerwca 2017



W czerwcu do naszych gospodarstw docierają już pierwsze oferty odmian rzepaku ozimego na kolejny sezon. Odwieczne pytanie wielu plantatorów rzepaku dotyczy tego, czy wybierać spośród odmian liniowych czy mieszańcowych. Pokazujemy plusy i minusy obu rzepaków i postaramy się przybliżyć odpowiedź na pytanie: rzepak hybrydowy czy populacyjny?

Odmiany populacyjne – tolerancyjne na wczesny siew



Mieszańcowe odmiany rzepaku plonują zazwyczaj o około 20% wyżej, aniżeli formy liniowe.

Kiedy zastanawiamy się, czy wybrać rzepak hybrydowy czy populacyjny, szukamy różnic. To, co jest pierwszą i najbardziej widoczną z nich, to cena. Odmiany populacyjne (inaczej nazywane liniowymi) są znacznie tańsze, aniżeli odmiany mieszańcowe. Każdy produkt jest jednak wart swej ceny – nie liczymy na to, że popularna „liniówka” pozwoli uzyskać rekordowy plon, choć oczywiście nie należy jej deprecjonować. **Przyjmuje się, iż finalny plon nasion uzyskany z odmiany populacyjnej może być o nawet około 20% niższy niż w przypadku formy hybrydowej.** Odmiany populacyjne uzyskiwane są drogą klasycznej metody hodowlanej poprzez selekcję, krzyżowanie oraz rozmnażanie. Co jednak przemawia za wyborem odmiany populacyjnej? **Jeśli planujemy wczesny siew to rzepak liniowy może być dobrym wyborem – populacja jest bowiem dość tolerancyjna na przyspieszony termin siewu.** Odmiany liniowe sprawdzić mogą się także na słabszych stanowiskach oraz tam, gdzie uprawa rzepaku jest mniej zintensyfikowana.

Plusy i minusy odmian liniowych oraz mieszańcowych.

Odmiany hybrydowe – w intensywnej i ekonomicznej uprawie

Odmiany hybrydowe, czyli mieszańce, wykorzystują efekt heterozji. **Powstają wskutek krzyżówki dwóch linii zwanych rodzicielskimi. Heterozja jest efektem krzyżowania owych linii rodzicielskich.** Co ważne, odmiany hybrydowe świetnie nadają się na dobre stanowiska, gdzie w pełni mogą ujawnić swój potencjał plonotwórczy, ale jest też wiele odmian dedykowanych do uprawy na glebach mniej zasobnych oraz suchych. Dobry rozwój na słabszych i suchych ziemiach jest zasługą lepiej rozwiniętego systemu korzeniowego, aniżeli w przypadku populacji. O ile rzepak populacyjny jest tolerancyjny na wcześniejszy siew, to może mieć on problem z odpowiednim „odnalezieniem się” w przypadku jego opóźnienia.

Zazwyczaj to właśnie odmiana hybrydowa da w naszych gospodarstwach większy zysk. Hodowle nasienne skupiają się już praktycznie tylko na odmianach mieszańcowych

Takiego kłopotu nie będziemy mieć siejąc odmianę mieszańcową – **hybrydy wykazują dużą odporność na opóźnienie terminu siewu, a jest to efekt szybkiego rozwoju początkowego.** Co jednak mocno przemawia do naszej świadomości? Z pewnością cena. Paczka odmiany hybrydowej dedykowana na 3 ha może być droższa nawet o kilkaset złotych. Czy jednak różnica ta jest tak duża w rzeczywistości? Porównajmy to.

Rzepak hybrydowy czy populacyjny? Co daje większy przychód?

Odmiana	Koszt nasion/ha	Plon/ha	Cena/t	Przychód/ha
Odmiana populacyjna	150	3,2 t	1600	5120,00
Odmiana hybrydowa	300	4 t	1600	6400,00

Symulacja w powyższej tabeli dotyczy dość dobrego dla rzepaku roku i przeciętnej ceny.

Nie wyliczamy zysku, a jedynie przychód/ha. Zakładamy, że odmiana populacyjna plonuje o 20 % niżej, aniżeli mieszańcowa, koszty uprawy, ochrony i nawożenia na oba rzepaki były identyczne. Zdecydowanie wyższy przychód uzyskujemy w tym przypadku z siewu nasion mieszańcowych. Różnica między przychodem z uprawy rzepaku hybrydowego a populacyjnego wynosi 1280 zł/ha na korzyść tego pierwszego. Po odliczeniu kosztu nasion różnica w przychodzie wynosi 1130 zł/ha na

korzyść hybrydowej odmiany. Tak więc również i zysk powinien być wyższy.

Odmiana	Koszt nasiona/ha	Plon/ha	Cena/t	Przychód/ha
Odmiana populacyjna	150	2,61	1450	3784,50
Odmiana hybrydowa	300	2,9	1450	4205,00

Druga tabela prezentuje słaby rok dla tej rośliny i niższe ceny sprzedaży. Założenie jest takie, że tym razem „liniówka” plonuje tylko o 10 % niżej, a cena skupu jest niższa o 150 zł/t niż w pierwszym przypadku. Koszta uprawy pozostają takie same, ceny nasion również i nadal wyliczamy jedynie przychód z uprawy populacji oraz hybrydy. I ponownie, mimo słabego roku, wygrywa mieszaniec. Przychód przy takich założeniach jest o ponad 400 zł wyższy, po odliczeniu kosztów nasion o ponad 250 zł/ha.



Odmiany hybrydowe cechują się szybszym startem jesiennym, dzięki czemu ich tolerancja na opóźniony siew jest większa. Źródło: agrofoto.pl; użytkownik: rafco1991

Uwzględnijmy przychody i specyfikę naszej produkcji

Pamiętajmy, że zaprezentowany tu case study jest jedynie poglądowy. Nie stanowi on jednoznacznej odpowiedzi, czy wybrać rzepak hybrydowy czy populacyjny. Zazwyczaj to właśnie odmiana hybrydowa da w naszych gospodarstwach większy zysk. Hodowle nasienne skupiają się już praktycznie tylko na odmianach mieszańcowych. To jednak my sami musimy podjąć decyzję o wyborze rodzaju rzepaku, biorąc pod uwagę specyfikę gospodarstwa, stanowiska pod rzepak, planowanej technologii oraz terminu siewu.

